

Sygn. akt I ACa 549/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w K.

przeciwko Redaktorowi Naczelnemu (...) i (...) J. S.

o nakazanie opublikowania sprostowania

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 lutego 2019 r. sygn. akt I C 1993/18

1. ***prostuje zaskarżony wyrok poprzez dodanie w oznaczeniu pozwanego, po słowie „Naczelnemu”:(...)***
2. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III poprzez zastąpienie kwoty 1.337 zł kwotą 507,40 zł (pięćset siedem złotych 40/100);***
3. ***oddala apelację w pozostałej części;***
4. ***zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 549/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 lutego 2019 r. sygn. akt I C 1993/18 Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał pozwanemu Redaktorowi Naczelnemu (...), opublikowanie w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku w (...) - dodatku (...) oraz na stronie internetowej (...) na koszt pozwanego sprostowania o następującej treści :

#### „ SPROSTOWANIE

Artykuł pt. „ Działka sownie (prze)placona” autorstwa red. P. O., opublikowany w dniu 9 października 2018r. w (...) - dodatku (...), a także w jej elektronicznej wersji na stronie (...) pt. „(...)opublikowany dnia 8 października 2018r. zawiera stwierdzenia wymagające sprostowania :

1. Celem głównym Spółki jest promocja (...) i K. ze szczególnym uwzględnieniem N. „, w kontekście projektu(...)nie zaś „, pozyskanie i przygotowanie gruntów na terenie N. ( głównie w rejonie ulicy (...) ) pod inwestycje z zakresu biznesu, nauki, kultury i rekreacji”.
2. Nie jest prawdą, że pozyskiwanie nieruchomości Spółce się „nie udaje”. W ciągu ostatnich 3 lat działalności (...) S.A. pozyskała ponad 75 ha gruntu.
3. Nie jest prawdą, że Spółka przepłaciła za którąkolwiek z działek. Wszystkie nieruchomości zakupione przez (...) S.A. nabyte zostały poniżej ich wartości rynkowej.
4. (...) S.A. nie zleciła opracowania specjalnego operatu szacunkowego mającego „wskazywać, ile spółka może uzyskać, za wynajem pomieszczeń w budynku znajdującym się na zakupionej działce”.
5. Wizytówki nie są podstawą rozliczenia celów w realizowanym przez Spółkę projekcie.
6. Przeciętny koszt opracowania biznesplanu i Testu Prywatnego Inwestora wynosi powyżej 10 tys. zł, nie zaś 3-4 tys. zł. Każda ekspertyza sporządzana jest indywidualnie dla danej transakcji, nie można więc zapłacić „, za drugim razem mniej”.

dr A. P.

Prezes Zarządu

(...) S.A.”

zgodnie z następującymi warunkami :

- w drukowanej wersji (...) - dodatku (...) na tej samej stronie i taką samą czcionką, co materiał prasowy, którego dotyczy, pod widocznym tytułem „SPROSTOWANIE”, pogrubionym i zamieszczonym drukowanymi literami,

- na stronie internetowej (...) na okres 3 dni, na podstronie „ Region” - słowo „SPROSTOWANIE”, pogrubionym i zamieszczonym drukowanymi literami oraz pierwszy akapit sprostowania : „,W artykule autorstwa pana P. O. pt.,, K.. Spółka (...) przepłaca za działkę. Byli pracownicy krytykują”, na stronie internetowej (...) (...) znalazły się wiadomości wymagające sprostowania”, a na podstronie serwisu, w zakładce (...) dalszej, pełnej części sprostowania, taką samą czcionką i w tym samym miejscu co materiał prasowy, którego dotyczy sprostowanie (pkt I) , oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) i zasądził od pozwanego Redaktora Naczelnego (...) na rzecz strony powodowej (...) S.A. z siedzibą w K. kwotę 1 337 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Wydawcą (...) – zarówno w wersji papierowej jak i strony internetowej – jest (...) Grupa Sp. z o.o. Oddział w K., zaś redaktorem naczelnym wyżej wymienionych publikatorów był M. K..

W dniu 9 października 2018 r. na łamach (...), w dodatku (...), na stronie trzeciej został opublikowany materiał prasowy pt. (...) autorstwa P. O. o treści przytoczonej in extenso w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W dniu 8 października 2018 r. na portalu internetowym (...), tj. (...) będący elektroniczną wersją dziennika opublikowano artykuł prasowy pt. (...) przeplaca za działkę. Byli pracownicy krytykują” (adres internetowy artykułu prasowego: (...) autorstwa P. O.. Artykuł prasowy w formie papierowej zawierał jedynie niewielkie różnice od wcześniejszej wersji elektronicznej, jednak istotna dla rozstrzygnięcia treść artykułów była w zasadzie tożsama.

Sąd pierwszej instancji odwołał się do przepisu art. 31a ust. 1, art. 32 ust. 1 i 2 art. 33 ust. 1-4 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 Prawo Prasowe (Dz. U. 1984 nr 5 poz. 24 z późn. zm. - dalej prawo prasowe) i zwrócił uwagę, że strona powodowa wystosowała odpowiedni wniosek do Redaktora Naczelnego (...) by ten opublikował – zarówno w wydaniu papierowym jak i internetowym tegoż czasopisma - sprostowanie o treści jak pozwie. Przedmiotowy wniosek został nadany w formie pisemnej w dniu 16 października 2018 r. w placówce pocztowej operatora pocztowego, a więc w ustawowym terminie. Sprostowanie, którego dotyczy wniosek nie przekracza dwukrotności objętości prostowanego fragmentu materiału prasowego, tekst sprostowania sporządzony jest w języku polskim, zostało ono podpisane przez prezesa zarządu powodowej spółki, a adres do korespondencji widnieje w stopce pisma. Strona powodowa uczyniła więc zadość wszystkim wymaganiom formalnym. Pozwany Redaktor Naczelny M. K., ani nie opublikował w ustawowym terminie żądanego sprostowania ani też nie przekazał wnioskodawcy pisemnego zawiadomienia o odmowie i jej przyczynach (termin na nadesłanie zawiadomienia o odmowie upłynął w dniu 24 października 2018 r., zaś przyjmując dodatkowy 7-dniowy termin na doręczenie – strona powodowa powinna otrzymać przesyłkę nie później niż 31 października 2018 r.).

Zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnione było żądanie sprostowania w zakresie punktów 3-6 według numeracji z pozwu. W przedmiotowym materiale prasowym wyraźnie wskazane zostało, iż „Głównym zadaniem (...) jest pozyskanie i przygotowanie gruntów na terenie N.(głównie w rejonie ulicy (...)) pod inwestycje z zakresu biznesu, nauki, kultury i rekreacji”, w związku z czym koniecznym jest sprostowanie informacji w tym zakresie, ponieważ głównym zadaniem oraz celem Spółki jest – zgodnie ze wskazaniem strony powodowej – promocja (...) i K. ze szczególnym uwzględnieniem N. „w kontekście projektu(...)zaś pozyskiwanie i przygotowywanie gruntów na terenie N. jest tylko jednym z elementów składowych składających się na cel Spółki. Z kolei w zakresie punktu czwartego Sąd wskazał, iż zestawienie informacji podanej w spornym artykule, że „Na razie się to nie udaje. Spółka działa blisko cztery lata, a więc nie ma się czym pochwalić. W zeszłym roku nabyła tylko jedną działkę (niecały hektar) w rejonie ulicy (...)”, rodzi wydzwięk, iż Spółka nabyła tylko jedną wskazaną działkę. Sąd Okręgowy podzielił więc argumentację, iż zestawienie obok siebie podanych informacji rodzi wrażenie i wniosek końcowy, że Spółka faktycznie nie działa prawidłowo. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że sprostowanie dotyczyć może nie tylko *expressis verbis* wyrażonych faktów, ale może odnosić się do faktów, które wynikają z ogólnie wiadomości, nie wskazanych bezpośrednio. Taki zaś sposób formułowania artykułu prasowego szkodzi interesom Spółki oraz godzi to w jej wizerunek.

W odniesieniu do punktu piątego i szóstego wnioskowanego tekstu sprostowania Sąd Okręgowy uznał, iż twierdzenie o „przeplaceniu” za nieruchomości nie stanowi oceny. Taką informację da się zweryfikować opierając się na dowodach, tj. zacytowanym fragmencie wypowiedzi Prezesa Zarządu A. P. zamieszczonym w spornym materiale prasowym.

Odwołując się do poglądu judykatury w tym wyroku SA w Warszawie z dnia 5 czerwca 2007 r., I ACa 95/07 oraz wyroku SN z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 531/07, MoP 2008, nr 12, s. 620), Sąd pierwszej instancji wskazał, że jedną z form „wiadomości”, na które przysługuje sprostowanie, jest także sugestia tj informacja nie

Powyższe uzasadniało sprostowanie przy nieznacznej modyfikacji ich treści pod względem stylistycznym i odwróceniu kolejności członów sprostowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, na uwzględnienie zasługuje również żądanie sprostowania w zakresie punktu szóstego. Odwołując się do stanowiska wyrażonego w wyroku SN z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 531/07, MoP 2008, nr 12, s. 620) Sąd Okręgowy wskazał, że nie ma podstaw, by odmawiać danej wypowiedzi cech sprostowania w oparciu o czysto literalną postać, lecz należy ocenić, czy ze względu na wydzwięk i kontekst, obiektywnie oferuje ona konkretną

alternatywę dla odnośnej wypowiedzi prasowej, Sprostowanie informacji prasowej, jakoby spółka (...) S.A. miała zlecić opracowanie specjalnego operatu szacunkowego mającego „wskazywać, ile spółka może uzyskać, za wynajmem pomieszczeń w budynku znajdującym się na zakupionej działce” jest uzasadnione.

W ocenie Sądu, również żądanie sprostowania w zakresie punktu dziewiątego zasługiwało na uwzględnienie. W spornym materiale prasowym przedstawiona została rzekoma działalność „szefostwa” na wyjazdach, a stwierdzenie, że „zbierano wizytówki, żeby rozliczyć się i pokazać, że nawiązano kontakty”, powoduje – zdaniem Sądu – przeświadczenie, iż odnosi się ono właśnie do podmiotów zarządzających Spółką. Co więcej, z treści materiału prasowego można wysnuć wniosek, iż rzekome zbieranie wizytówek było podstawą do rozliczeń w związku z projektem realizowanym przez Spółkę. W konsekwencji, Sąd nakazał sprostowanie nieścisłej informacji w tym zakresie, przy czym z jego treści wyeliminował zwrot „współfinansowanym ze środków Funduszy Europejskich” jako zbędny. Z kolei, uwzględniając roszczenie o sprostowanie w zakresie punktu dziesiątego odnoszącego się do „przeciętnego kosztu opracowania biznesplanu i Testu Prywatnego Inwestora”, Sąd wziął pod uwagę, iż choć w artykule mowa jest o „przeciętnym koszcie” to jego granicę oraz widelki kwotowe da się określić w jasnych wartościach – podanie zaś dużo zaniżonej wartości „przeciętnego kosztu” jest informacją nieprawdziwą i wprowadza w błąd czytelnika i w związku z tym wymaga sprostowania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie było jednak zasadne żądanie opublikowania sprostowania w całości, albowiem część proponowanego tekstu nie spełniała wymogów określonych w art. 31a ust. 1 Prawa Prasowego, w zakresie rzeczowości i odniesienia się do faktów. Dotyczyło to żądania sprostowania z punktu pierwszego i drugiego dotyczących wskazania pełnej nazwy i oznaczenia formy prawnej spółki, oraz sprostowania, że gmina nie jest udziałowcem lecz akcjonariuszem strony powodowej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji brak formy organizacyjnej i użycie skrótów (...) nie wpływa na identyfikację podmiotu przez czytelników, a ponadto treść pierwszego akapitu opublikowanego w (...) wskazuje, że stosowany przez redaktora skrót ( (...)) dotyczy spółki (...). Ponadto przeciętny czytelnik nie rozróżnia dokładnie takich pojęć jak „udziałowiec” czy „akcjonariusz”, w związku z czym nie sposób uznać, aby ich zamienne użycie w artykułach prasowych mogło wprowadzać w błąd, tym bardziej, że nie wskazano formy organizacyjnej a gazeta (...) nie jest przecież pismem o tematyce i profilu specjalistycznym, skierowanym do wąskiego grona osób o wykształceniu prawniczym, czy ekonomicznym. Na uwzględnienie, nie zasługiwało również żądanie sprostowania w zakresie określonego w pozwie punktu siódmego, skoro żaden ze spornych artykułów prasowych nie zawierał informacji dotyczących Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) i celów tego projektu. Ponadto pkt siódmy sprostowania jest powtórzeniem pkt 3 i dlatego sprostowanie w tej części było zbędne. Na akceptację nie zasługiwało również żądanie opublikowania sprostowania w zakresie punktu ósmego, w którym wnioskodawca wskazywał, że „Gmina Miejska(...) nie oddała (...) S.A. żadnych działek w wieczyste użytkowanie” – tymczasem, z treści publicznie dostępnego Sprawozdania finansowego (...) S.A. za 2017 r. wynika, że Gmina Miejska (...) objęła nowe akcje spółki w zamian za wkład niepieniężny w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w K. utworzonej z działek nr (...) obręb (...) W konsekwencji, informacja o tym, że Gmina Miejska(...) nie oddała spółce żadnych działek w wieczyste użytkowanie jest oczywiście nieprawdziwa, a jej publikacja wprowadzałaby w błąd opinię publiczną. Wobec powyższego istnieje podstawa do odmowy publikacji takiego sprostowania w oparciu o art. 5 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiona przez stronę powodową treść oraz forma sprostowania, jak również sposób jego dokonania były zasadniczo zgodne z art. 32 Prawa Prasowego, wskutek czego Sąd nakazał pozwanemu Redaktorowi Naczelnemu (...) opublikowanie sprostowania o treści określonej w wyroku. Publikacja sprostowania zgodnie z treścią art. 32 ust 4 Prawa Prasowego powinna nastąpić w (...)– dodatku do (...). Skoro bowiem sporny artykuł ukazał się w dodatku (...), to również i sprostowanie winno się znaleźć w tym dodatku. W odniesieniu zaś do artykułu pt. (...)przeplaca za działkę. Byli pracownicy krytykują” brak jest podstaw do dochodzenia przez stronę powodową publikacji w serwisie internetowym (...) u góry strony głównej działu Region, tytułu „SPROSTOWANIE” wraz z nagłówkiem sprostowania – strona powodowa nie wykazała bowiem, aby sprostowany materiał prasowy opublikowany został na stronie głównej działu Region. Ze ścieżki dostępu widocznej na załączonym przez powoda wydruku artykułu wynika, że sporny tekst udostępniany jest jedynie na podstronie działu Region. Sąd wskazał

nadto, że nakazał publikację sprostowania pozwanemu Redaktorowi Naczelnemu (...), a nie imiennie Redaktorowi Naczelnemu M. K.. Opublikowanie sprostowania, o którym mowa w art. 39 ust. 1 ustawy z 1984 r. - Prawo prasowe wytacza się przeciwko redaktorowi naczelnemu właściwego dziennika lub czasopisma, a nie przeciwko osobie fizycznej powołanej na to stanowisko. Z funkcją redaktora naczelnego łączy się szczególna podmiotowość procesowa, odrębna od podmiotowości zajmującej to stanowisko osoby fizycznej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił żądanie nakazania opublikowania sprostowania a dalej idące żądanie oddalił.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając orzeczenie w pkt I i II, zarzucając:

I naruszenie prawa materialnego a to:

1. art. 313 ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwą wykładnię, z której wynika, że w pojęciu sprostowania wiadomości nieścisłej lub nieprawdziwej zawiera się treść odnosząca się do opinii dziennikarza, będąca jednocześnie informacją o prawnych podstawach funkcjonowania spółki, nieopisanych w prostowanym artykule [pkt 1 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem];

2. art. 313 ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na Przyjęciu, że opinia o brzmieniu „pozyskiwanie nieruchomości Spółce się nie udaje” jest wiadomością odnoszącą się do faktów [pkt 2 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem];

3. art. 313 ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że opinia o brzmieniu „Spółka przeplaciła 23 działkę” jest wiadomością odnoszącą się do faktów [pkt 3 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem];

4. art. 313 ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że negacja twierdzenia wyrażonego w tekście, bez podania alternatywnego twierdzenia o faktach jest wiadomością odnoszącą się do faktów [pkt 4 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem];

5. art. 313 ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwą i sprzeczną z zasadą rzeczowości wykładnię, z której wynika, że w pojęciu sprostowania wiadomości nieścisłej lub nieprawdziwej zawiera się treść zmieniająca poprzez brzmienie sprostowania znaczenie treści prostowanej [pkt 5 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem];

6. art. 31a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że opinia i stwierdzenie szacunkowe o brzmieniu „tego typu testy kosztują z reguły ok. 3-4 tys. zł” jest wiadomością odnoszącą się do faktów [pkt 6 sprostowania nakazanego zaskarżonym wyrokiem]

7. art. 32 ust. 4 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nakazaniu pozwanemu publikacji sprostowania na tej samej stronie, co materiał prasowy, którego dotyczy, a zatem wbrew dyspozycji powołanego przepisu, który nakazuje publikację sprostowania w tym samym dziale, co materiał prasowy, którego dotyczy;

8. art. 32 ust. 4 Prawa prasowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nakazaniu pozwanemu publikacji sprostowania na stronie internetowej (...) w sposób opisany w punkcie I wyroku in fine;

II naruszenie prawa procesowego a to:

1. art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 31a ust. 1 i art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, poprzez brak

wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, w zakresie w jakim treść nakazanego sprostowania,

poprzedzająca jego punkt 1, zawiera rozbudowany tytuł (wbrew art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, który mówi wyłącznie o widocznym tytule), bądź zawiera treść niebędącą tytułem, a rodzajem „wstępu” do sprostowania, która nie odnosi się do wiadomości nieścisłych lub nieprawdziwych zamieszczonych w spornym tekście (Wbrew zasadzie rzeczowości i przesłanką sprostowania zawartym w art. 31a ust. 1 Prawa prasowego);

2. art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 31a ust. 1 i art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, w zakresie w jakim treść nakazanego przez Sąd sprostowania, która miałyby się znaleźć w drukowanej wersji (...)poprzedzająca jego punkt 1, zawiera rozbudowany tytuł (wbrew art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, który mówi wyłącznie o widocznym tytule), bądź zawiera treść niebędącą tytułem, a rodzajem „Wstępu” do sprostowania, która nie odnosi się do Wiadomości nieścisłych lub nieprawdziwych zamieszczonych w spornym tekście, a ponadto zawiera odniesienie do tytułu artykułu, który nie ukazał się w wersji drukowanej, a jedynie na stronie internetowej (Wbrew zasadzie rzeczowości i przesłankom sprostowania zawartym w art. 31a ust. 1 oraz art. 32 ust. 4 Prawa prasowego) ;

3. art. 328§2 k.p.c. w zw. z art. 31a ust. 1 i art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, w zakresie w jakim treść nakazanego przez Sąd sprostowania, która miałyby się znaleźć na stronie (...) podstronie Region, poprzedzająca jego punkt 1, zawiera rozbudowany tytuł (wbrew art. 32 ust. 4 Prawa prasowego, który mówi wyłącznie o widocznym tytule), bądź zawiera treść niebędącą tytułem, a rodzajem „wstępu” do sprostowania, która nie odnosi się do wiadomości nieścisłych lub nieprawdziwych zamieszczonych w spornym tekście, a ponadto zawiera odniesienie do tytułu artykułu, który nie ukazał się w wersji internetowej, a jedynie w druku (wbrew zasadzie rzeczowości i przesłankom sprostowania zawartym w art. 31a ust. 1 oraz art. 32 ust. 4 Prawa prasowego) ;

4.art. 98 k.p.c., poprzez uznanie pozwanego za stronę w całości przegrywającą i w konsekwencji nałożenie na niego obowiązku zwrotu powódce kosztów postępowania.

Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie tego środka odwoławczego i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego, z tą zmianą , że za niesporne uznał, że doszło do zmiany osoby redaktora naczelnego obu wydań, którym aktualnie jest J. S.. Z uwagi na obowiązek wynikający ze statusu podmiotowego redaktora naczelnego fakt zmiany osoby fizycznej na stanowisku redaktora naczelnego nie wpływa na zmianę podmiotu legitymowanego biernie lecz na jedynie na dookreślenie osoby pełniącej to stanowisko. Podkreślić trzeba, że nakaz orzeczony w wyroku nie dotyczył imiennie M. K. jako osoby fizycznej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za uzasadniony zarzut apelacji tylko w skrajnych wypadkach, gdy uzasadnienie sądu I instancji jest na tyle wadliwie, że uniemożliwia przeprowadzenie instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku (por postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, LEX nr 52726 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420). W tym zaś przypadku uzasadnienie orzeczenia Sądu Okręgowego jasno wskazuje podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia, co zresztą stanowiło podstawę sformułowania odpowiednich zarzutów apelacyjnych.

Wbrew zarzutom apelującego tekst sprostowania zawiera jednoznacznie oznaczony kursywą tytuł: *SPROTSOWANIE*, co wypełnia treść art. 32 ust. 4 prawa prasowego. Oczywiście jest, że sprostowanie musi zawierać wstęp wskazujący

do jakich artykułów odnosi się to sprostowanie, co jest istotne z punktu widzenia czytelności tej czynności. Nie da się zrealizować celu sprostowania bez wskazania jakiej publikacji zawierały informacje podlegające sprostowaniu. Słusznie strona powodowa podnosiła, że tytuł, data publikacji, czy wskazanie autora tekstu identyfikuje materiał, którego sprostowanie dotyczy, co jest istotne wobec upływu czasu od publikacji kwestionowanego materiału a także wobec archiwizacji materiału elektronicznego, do którego nie ma już dostępu w sposób analogiczny jak do materiałów bieżących.

Jakkolwiek treści artykułów prasowych w wersji papierowej i elektronicznej nie były identyczne to jednak zawierały zbieżne wiadomości, które można ocenić z punktu widzenia rzeczywistości. Możliwe więc było nakazanie jednego zbiorczego sprostowania w obu publikatorach tym bardziej, że publikacja w wersji elektronicznej nawiązywała do tekstów opublikowanych na temat powodowej spółki. Podzielić też należy pogląd pozwanej, że publikacja w wydaniu papierowym i internetowym (elektronicznej formie) zmierzały do osiągnięcia jednego celu dotarcia identycznego przekazu do jak najszerszego kręgu odbiorców. Okoliczność więc, że (...) stanowi odrębny tytuł prasowy od wydania internetowego nie jest przeszkodą do opublikowania jednej treści sprostowania w obu wydaniach, w sytuacji gdy istnieje zbieżność podlegających sprostowaniu informacji podanych w obu wydaniach, oraz wobec funkcjonalnego związku obu zarejestrowanych tytułów i nawiązywania w wydaniach do innych tekstów na ten sam temat. Nota bene strona pozwana nie wykazała odpowiednim wpisem w rejestrze by były to odrębne dzienniki, a z informacji zaś powszechnie dostępnych (...) wynika, że (...) to serwis internetowy, w którym publikowane jest elektroniczne wydanie dziennika w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego. Zauważyć zaś należy, że Sąd Pierwszej instancji uwzględnił, że wydania nie są tożsame, skoro określał różne warunki dla publikacji sprostowania. Wyraźnie też Sąd Okręgowy wskazywał, że redaktor naczelny jest obowiązany do opublikowania sprostowania w każdym wydaniu w odrębny sposób. Nie dał tego jedynie wyrazu w komparacji pomijając (...), co wymagało sprostowania w trybie art. 350§1 i 3 k.p.c. Nie ma zaś żadnych wątpliwości, że pozwanym i obowiązany do sprostowania był redaktor naczelny obu tytułów tj. zarówno (...) jak i (...) Okoliczność zaś, że na skutek wykonania wyroku czytelnik wydania papierowego uzyska informację, że sprostowanie następuje także wydaniu internetowym (i odwrotnie), sama w sobie nie stanowi naruszenia powołanych w apelacji norm prawa materialnego, szczególnie wobec jednego i tego samego podmiotu obowiązany do publikacji oraz wobec tożsamości wydawcy.

Sąd drugiej instancji nie podziela też zarzutu naruszenia art. 31a ust. 1 prawa prasowego. W orzecznictwie podkreśla się subiektywny charakter odniesienia się osoby, której dotyczył materiał prasowy, do wersji wydarzeń w nim przedstawionych. Jego celem jest umożliwienie tej osobie przedstawienia własnej wersji wydarzeń, zdementowania określonych informacji. Z uwagi na powyższe cele sprostowania jego treści nie można ograniczyć wyłącznie do zaprzeczenia informacji nieprawdziwej albo nieścisłej wprost wyrażonej w materiale prasowym. Treścią tego oświadczenia można objąć nawet także fakty nieprawdziwe albo nieścisłe, które wprost nie zostały wskazane w materiale prasowym, ale które można wywieść na podstawie możliwej, racjonalnej oceny innych wskazanych w materiale prasowym faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2019 r. I CSK 416/18 LEX nr 2744155 i powołane tamże inne orzeczenia). Strona powodowa mogła więc zarówno uściślić dane co do celu własnej działalności jak i odnieść się nie tylko do podanych wprost w kwestionowanych artykułach faktów, lecz także takich, które można wywieść logicznie z podanej treści, szczególnie jeżeli mają one znaczenie z punktu widzenia postawionego w publikacjach zarzutu niegospodarności. Na to zwracał też uwagę Sąd pierwszej instancji.

Jakkolwiek autor artykułu może oceniać sposób realizacji priorytetowych celów spółki, to także powodowa spółka może przedstawić własne polemiczne stanowisko co do tego co jest głównym celem działania spółki prawa handlowego, tym bardziej jeżeli przywołuje prawdziwe dane faktyczne zawarte w obowiązkowych elementach statutu. Autor artykułu nie przywoływał bowiem jednego z celów spółki, lecz wskazywał na „zasadniczy” a więc „najważniejszy pod jakimś względem” lub „dotyczący podstawowych spraw” cel działania strony powodowej. Sprostowanie więc wyjaśnienie strony powodowej w tym przedmiocie.

Ponadto zawarte w artykułach stwierdzenie „ Na razie się to nie udaje” można odnosić zarówno do skutku przyciążenia inwestorów jak i do podanego w artykułach głównego zadania pozyskania i przygotowania gruntów pod inwestycje. Użyty zwrot „ na razie” oznacza daną chwilę, a wyraz „udać się” oznacza „zakończyć zgodnie z

oczekiwaniami". W artykułach wyraźnie wskazano przy tym w formie zarzutu zakup w poprzednim roku tylko jednej nieruchomości o pow. 1 ha. Powodowa spółka mogła więc w sprostowaniu przedstawić rzeczywisty wynik zakupów i w ten sposób uściślić dane faktyczne dotyczące areалу zakupionych gruntów, skoro ta wielkość ma przełożenie na ocenę realizacji podanego w artykule celu działalności spółki oraz ma znaczenie dla realizacji podanego zamiaru zakupu do 2030r. pozyskania ok. 300 ha. Wbrew więc stanowisku Redaktora Naczelnego sprostowanie odnosi się do danych faktycznych.

Zwrot „przeplacić” oznacza „zapłacić zbyt drogo” (słownik języka polskiego (...)). Rację ma strona pozwana, że jest opinia (ocena), która co do zasady nie podlega kryterium fałszu czy prawdy. W tym jednak przypadku ta ocena została odniesiona do konkretnej podstawy faktycznej tj zakupu jednej nieruchomości i wskazanej ceny zakupu, przy jednoczesnym powołaniu ogłoszeń o sprzedaży wskazujących na niższą cenę ofertową. Autor artykułu wyraźnie jednak wskazywał, że były to stare ogłoszenia, co zacięra klarowność punktu odniesienia wartości nieruchomości i nie daje podstawy do stwierdzenia w oparciu o jakie fakty sformułowano pogląd, że zakup nastąpił zbyt drogo. Pytanie „skąd taka różnica” zawarte w artykule zostało postawione w opozycji do stwierdzeń Prezesa i jednoznacznie sugeruje, że zakup nastąpił za cenę wyższą od realnej wartości rynkowej. Strona powodowa miała więc prawo sprostować wypływającą z artykułów informację, że spółka kupuje nieruchomości za cenę powyżej ich wartości rynkowej. Wartość rynkowa to wartość realnie weryfikowalna. Nakazane sprostowanie także więc i w tej części jest rzeczowe i odnosi się do faktów.

Z artykułów nie wynikało wprost kto zlecał sporządzenie specjalnego operatu szacunkowego ile spółka może uzyskać za wynajem pomieszczeń w budynku znajdującym się na zakupionej działce. Informację tę podano jednak tak, jakby operat miał zostać sporządzony w związku z przygotowaniem planu rzeczowo-finansowego strony powodowej. W innych fragmentach artykułów postawiono ponadto zarzut, że spółka dla potrzeb biznesplanu oraz przygotowania raportu z wykonanej procedury testu prywatnego inwestora zlecała sporządzanie analiz szacunkowych, za które zapłaciła więcej niż to jest zazwyczaj przyjęte. Skoro więc przytoczona w artykułach podstawa faktyczna pozwalała połączyć zlecenie opracowania dotyczącego wynajmu pomieszczeń w budynku znajdującym się na zakupionej działce wyłącznie z działalnością strony powodowej, to Spółka (...) S.A. w K. miała prawo zaprzeczyć prawdziwości tego faktu, wypływającego z logicznej interpretacji opublikowanego tekstu.

Kwestionowane artykuły zawierają ponadto informacje, że od 2016r. rozpoczęto wyjazdy targowe. Wskazano, że zbierano wizytówki jako formę rozliczenia i pokazania, że nawiązano kontakty (k20-31). Jednocześnie stwierdzono, że z wyjazdów nic nie wynikało. Jakkolwiek strona pozwana słusznie zarzuca, że sprostowanie nie zawiera alternatywnej wersji wskazującej w jaki sposób faktycznie rozliczano wyjazdy i weryfikowano ich wynik, to jednak dla pozycji i renomy spółki ma już znaczenie sama prawdziwość informacji, że doszło do rozliczania wyjazdów jedynie na podstawie nieweryfikowalnych kartoników z wydrukowanym nazwiskiem, adresem i tytułami lub stanowiskiem służbowym. Strona powodowa mogła sprostować ten przekaz wskazujący poziom reprezentantów spółki biorących udział w targach i na brak realnej kontroli finansowej pozwalającej na rozliczenie na podstawie tak błahych dokumentów. Wbrew więc zarzutom apelującego nie była to treść zbędna i niepotrzebna.

Także niezasadny jest zarzut dotyczący sprostowania informacji o kosztach opracowań skoro w artykule wskazano konkretny poziom przeciętnej ceny sporządzenia tzw. testu prywatnego inwestora na poziomie 3-4 tysięcy złotych. Wbrew zarzutom apelacji określenie przeciętnej ceny jaką należy zapłacić za tego typu zlecenie to fakt, który poddaje się kryterium prawdy/fałszu. Także stwierdzenie, że za kolejne zlecenie opracowania można uzyskać cenę niższą to również kategoria faktu. Strona powodowa może przedstawić więc także w tym zakresie własne stanowisko, które pozwoli odbiorcy także na podstawie wersji strony powodowej w sposób nieskrępowany i niezakłócony odebrać wypływający z artykułów wyraźny przekaz o niegospodarności w spółce strony powodowej.

Nie można też podzielić zarzutu naruszenia art. 34 ust. 4 co do sposobu publikacji sprostowania. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy określił dział drukowanej wersji (...) w której ma zostać opublikowany materiał prostujący. Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że publikacja ma nastąpić w (...) – dodatku do (...). Jakkolwiek treść k.20 wskazuje, że dodatek (...) zawiera dział (...), jednak strona pozwana nie zaprzeczyła twierdzeniom strony powodowej, że dodatek



(...)znajduje się zawsze na jednej i tej samej stronie wydawniczej. Nakaz więc opublikowania na tej samej stronie dodatku (...) co materiał prasowy musi powodować opublikowanie w dodatku (...).

Zasadnie też Sąd Okręgowy uwzględnił specyfikę wydania elektronicznego publikowanego na stronie internetowej (...) pod adresem (...)Strona ta zawiera podstronę Region, w której są jedynie nagłówki wiadomości i komentarzy. Dopiero w zakładce dotyczącej konkretnego regionu zwarta jest właściwa treść informacyjna. Nakaz zaś użycia tej samej czcionki służy zachowaniu proporcjonalności i mocy sprostowania względem tekstu prostowanego. Zbyt mała czcionka uchyła wydzźwięk sprostowania i czyni iluzorycznym cel ochrony osoby której publikacja dotyczyła. Strona pozwana nie wykazała zaś by zachowanie identycznej czcionki byłoby niemożliwe lub szczególnie utrudnione.

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 98 k.p.c. Żądanie pozwu nie zostało uwzględnione w dużej części tj co do czterech z dziesięciu punktów. W takim przypadku uzasadnione było proporcjonalne rozdzielanie kosztów procesu w oparciu o art. 100 k.p.c. Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżony wyrok w punkcie III poprzez zastąpienie kwoty 1.337 zł kwotą 507,40 zł, przy uwzględnieniu , że strona powodowa było przegrywającym w 40%.

Nie podzielając pozostałych zarzutów procesowych oraz uznając zarzut naruszenia prawa materialnego za niezasadny, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił dalej idącą apelację.

Nieznaczne uwzględnienie środka odwoławczego pozwalało obciążyć pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych na tym etapie przez stronę powodową w oparciu o art. 100 zdanie 2 k.p.c. w zw. z art. 98§1 i 3 k.p.c., przy zastosowaniu §8 ust. 1 pkt 2 i §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg